

Paulina Twardoch^{a)}

Rozdzielność majątkowa według prawa polskiego a orzeczenie zagraniczne w sprawie rodzinnej — glosa do wyroku SN z dnia 28 maja 2014 r., I CSK 330/13¹

Abstract: According to the main theses arising out of the statement of reasons of the Supreme Court Judgement of 28th May, 2014, I CSK 330/13: 1. The separation of property as provided in art. 54 § 1 of Polish Family and Guardianship Code (PFGC) may result from a foreign court order, if this order corresponds to the judgment on legal separation as known in the Polish law. 2. The ordinance of the French court authorizing the spouses to live separately, issued as part of divorce proceedings cannot be qualified as the equivalent of the judgment on legal separation known to the Polish law.

Both theses should be approved. However, the first one must be supplemented with the fact that the effect provided in art. 54 § 1 PFGC may only be attributed to a foreign judgement, when the law applicable to the patrimonial effects of marriage in the moment of such judgement is the Polish one. Furthermore, the above mentioned effect can occur as a consequence of a foreign judgment only if this judgment is recognised in Poland.

In order to check whether the foreign judgment concerned *in casu* corresponds to the Polish judgment on legal separation, the terms equivalence evaluation must be carried out. In the case concerned, it was necessary to carry out such an evaluation with reference to the French ordinance authorizing the spouses to live separately [“l’ordonnance de résidence séparée”].

In the absence of sufficient similarity between the analysed ordinance and the Polish judgment on legal separation, the provision of art. 54 § 1 PFGC cannot apply with regard to the former. Therefore, in spite of some objections to the reasoning of the Supreme Court, we should agree with the final settlement made in the case.

^{a)} Dr, Uniwersytet Śląski w Katowicach.

¹ OSN 2015, z. 4, s. 74—80.

Keywords: separation of property, French ordinance authorizing the spouses to live separately (*l'ordonnance de résidence séparée*), judgment on legal separation, law applicable to the patrimonial effects of marriage, terms equivalence evaluation, recognition of a foreign judgment

Wedle głównych tez, na których oparty został wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 maja 2014 r., I CSK 330/13: „Przewidziana w art. 54 § 1 KRO rozdzielnosc majątkowa może wynikać z orzeczenia sądu obcego, jeżeli odpowiada wydawanemu przez sąd polski orzeczeniu o separacji. Takiemu orzeczeniu nie odpowiada orzeczenie sądu francuskiego wydawane w postępowaniu o rozwód jako środek tymczasowy”. Wspomniany wyrok zapadł po rozpoznaniu przez Sąd Najwyższy skargi kasacyjnej wniesionej w sprawie zawisłej pomiędzy małżonkami, Edwardem M. oraz Eve M., w której to skardze powód, Edward M., wniósł o ustanowienie rozdzielnosci majątkowej między stronami z dniem wydania przez francuski Tribunal de Grande Instance de Foix zarządzenia upoważniającego strony do oddzielnego zamieszkania, tj. z dniem 20 grudnia 2001 r. Powód zarzucił przy tym naruszenie art. 61⁴ § 1 w zw. z art. 54 § 1 KRO oraz art. 1145 KPC przez nieuwzględnienie określonego wyżej zarządzenia sądu francuskiego, orzekającego — zdaniem powoda — separację stron, i pominięcie tego, że separacja prowadzi w skutkach do powstania rozdzielnosci majątkowej między stronami zarówno w świetle prawa francuskiego, jak i polskiego, a także przez bezpodstawne i dowolne ustalenie daty powstania rozdzielnosci majątkowej. Z uwagi na fakt, iż powód i pozwana mają polskie obywatelstwo, ich miejsca zamieszkania zaś znajdują się: w przypadku pozwanej — we Francji, natomiast w przypadku powoda — w Polsce, Sąd Najwyższy przyjął, że do oceny jurysdykcji znajduje zastosowanie umowa polsko-francuska z dnia 5 kwietnia 1967 r. o prawie właściwym, jurysdykcji i wykonywaniu orzeczeń w zakresie prawa osobowego i rodzinnego, a w szczególności art. 9 tej umowy. Na podstawie tego unormowania, uwzględniając okoliczność, że państwem ostatniego wspólnego miejsca zamieszkania małżonków jest Polska, SN ustalił, iż w sprawie należało przyjąć jurysdykcję sądów polskich. W dalszej części uzasadnienia głosowanego orzeczenia, rozważając dojście do głosu w omawianej sprawie przepisu art. 54 § 1 KRO, SN wyraził pogląd, iż zastosowanie tegoż przepisu „wchodzi w rachubę tylko wtedy, gdy orzeczenie sądu obcego jest odpowiednikiem orzeczenia polskiego sądu o separacji”. „W związku z tym — wyjaśnił następnie Sąd Najwyższy — powstaje pytanie, czy orzeczenie tymczasowe z dnia 20 grudnia 2001 r. podlega uznaniu w Polsce”. Dalej, rozpatrując kwestię uznania wymienionego wyżej orzeczenia sądu francuskiego, SN stanął na stanowisku,

że w rozważanym zakresie nie znajduje zastosowania art. 1145 KPC, a zamiast tego przepisu stosować należy art. 19 przywołanej wcześniej konwencji polsko-francuskiej (regulujący uznawanie orzeczeń wydanych przez sądy Polski lub Francji). W ramach dalszych rozważań zamieszczonych w uzasadnieniu głosowanego orzeczenia wskazano, iż: „Ocena, czy orzeczenie tymczasowe Tribunal de Grande Instance de Foix z dnia 20 grudnia 2001 r. mogłoby podlegać uznaniu w Polsce według umowy polsko-francuskiej, wypada negatywnie z punktu widzenia przewidzianych w niej przesłanek. Decyduje argument, że orzeczenia tymczasowego sądu francuskiego nie można uznać za odpowiednik orzeczenia separacji w rozumieniu prawa polskiego”. Na podstawie wyprowadzonych wniosków Sąd Najwyższy uznał zarzut powoda za chybiony i oddalił skargę jako pozbawioną uzasadnionych podstaw.

Na tle rozpatrywanej sprawy wyłania się pytanie, czy wydanemu przez francuski sąd zarządzeniu upoważniającemu małżonków do oddzielnego zamieszkania można przypisać skutek w postaci powstania przymusowego ustroju rozdzielności majątkowej?

Poszukując odpowiedzi na to pytanie, należy w pierwszej kolejności zauważyć, że o tym, czy dane zdarzenie powoduje powstanie w stosunkach pomiędzy małżonkami przymusowego reżimu majątkowego, co do zasady decyduje statut małżeńskich stosunków majątkowych². Wypada uściślić, że chodzi tutaj o statut małżeńskich stosunków majątkowych z chwili zdarzenia *questionis*. Konieczne jest zatem ustalenie, który system prawny odgrywa w przypadku ocenianego stanu faktycznego rolę owego statutu.

I tak, trzeba przede wszystkim rozstrzygnąć, który spośród aktów normatywnych obejmujących regulacje wskazujące prawo właściwe dla stosunków majątkowych między małżonkami winien w omawianej sprawie znaleźć zastosowanie przy poszukiwaniu systemu prawnego miarodajnego w świetle określonych wyżej założeń. Czy do głosu powinna dojść wspomniana wcześniej konwencja polsko-francuska o prawie właściwym, jurysdykcji i wykonywaniu orzeczeń w zakresie prawa osobowego i rodzinnego, czy też ustawa z 12 listopada 1965 r. — Prawo prywatne międzynarodowe?³

² P. Twardoch, w: *Stosunki osobiste i majątkowe między małżonkami*. W: „System Prawa Prywatnego”. T. 20 C: *Prawo prywatne międzynarodowe*. Red. M. Pazdan. Warszawa 2015, s. 197.

³ Na temat rozstrzygnięcia kolizji między ustawą — Prawo prywatne międzynarodowe z 1965 r. a ustawą — Prawo prywatne międzynarodowe z 2011 r. zob. M. Kłoda, w: *Reguły intertemporalne*. W: „System Prawa Prywatnego”. T. 20 C..., s. 772 i nast. (w odniesieniu do stosunków majątkowych między małżonkami — zob. zvl. s. 798—799).

Otóż wypada wyjaśnić, że zastosowanie konwencji polsko-francuskiej należało rozważyć ze względu na to, iż ustalenia co do okoliczności faktycznych poczynione w toku postępowania wskazują na powiązania aktywności i interesów życiowych małżonków Edwarda M. i Eve M. (obywateli polskich) z Polską oraz Francją. Jeżeli przyjmiemy przy tym, że w chwili miarodajnej dla rozstrzygnięcia rozpatrywanej tutaj kolizji aktów normatywnych, tj. w chwili wydania orzeczenia, którego skutków dotyczyć ma ocena, jaka zostanie przeprowadzona na etapie stosowania odszukanego prawa właściwego, obie strony miały miejsce zamieszkania na terytorium Francji lub też jedna ze stron miała miejsce zamieszkania na terytorium Francji, druga zaś — na terytorium Polski, to uprawnione jest uznanie, iż wspomniana konwencja winna zostać zastosowana. O tym, że na tle rozpatrywanego stanu faktycznego możemy mieć do czynienia z którąś z określonych powyżej konfiguracji, świadczy kilka spośród informacji zamieszczonych w uzasadnieniu głosowanego orzeczenia. Jednakże uwagę zwraca także następujące stwierdzenie zamieszczone w tekście tegoż uzasadnienia: „w świetle sentencji orzeczenia tymczasowego Tribunal de Grande Instance de Foix z dnia 20 grudnia 2001 r., powód miał mieć miejsce zamieszkania w Wielkiej Brytanii”. W razie zatem przyjęcia, że przy ustalaniu na potrzeby rozstrzygnięć kolizyjnych-noprawnych miejsca zamieszkania powoda decydujące znaczenie winna mieć powyższa wskazówka, należałoby stwierdzić, iż w chwili miarodajnej dla rozstrzygnięcia rozpatrywanej tutaj kolizji aktów prawnych jeden z małżonków zamieszkiwał na terytorium państwa trzeciego względem państw-stron określonej wyżej konwencji. Tymczasem w ślad za spostrzeżeniami poczynionymi przez M. Tomaszewskiego w ramach rozważań dotyczących sytuacyjnego zakresu zastosowania owej konwencji trzeba zauważyć, że niektóre jej przepisy „zastrzegają wyraźnie, że obywatele umawiających się państw muszą mieć również miejsce zamieszkania na terytoriach tych państw”, przy czym zastrzeżenia tego rodzaju występują „także wtedy, gdy zamieszkanie nie decyduje o właściwości prawa”⁴. Z kolei J. Jodłowski podnosił, że gdy „okoliczność zamieszkiwania przez jedną ze stron na obszarze państwa trzeciego pozostawałaby w kolizji z hipotezą danego przepisu konwencji, wówczas przepis ten nie może mieć zastosowania”⁵. Z zastrzeżeniami, o których mowa w wypowiedzi M. Tomaszewskiego, oraz z kolizją, o której pisał J. Jodłowski, mamy do

⁴ M. Tomaszewski: *Umowa polsko-francuska o prawie właściwym, jurysdykcji i wykonywaniu orzeczeń w zakresie prawa osobowego i rodzinnego*. „Nowe Prawo” 1970, nr 9, s. 1304.

⁵ J. Jodłowski: *Konwencja polsko-francuska o prawie właściwym, jurysdykcji i wykonywaniu orzeczeń w zakresie prawa osobowego i rodzinnego*. „Państwo i Prawo” 1970, z. 12, s. 881—882.

czynienia (między innymi) właśnie na tle tych postanowień konwencji, które wskazują prawo właściwe dla stosunków osobistych i majątkowych między małżonkami. Chodzi tutaj mianowicie o reguły zamieszczone w art. 5 konwencji. W szczególności, wedle normy z art. 5 ust. 2, jeżeli jeden z małżonków zamieszkuje na terytorium jednej strony konwencji, a drugi na terytorium drugiej strony, i jeżeli oboje małżonkowie posiadają to samo obywatelstwo, ich stosunki prawne osobiste i majątkowe podlegają prawu tej strony, której są obywatelami. Z kolei wedle normy z art. 5 ust. 3, jeżeli jeden z małżonków jest obywatelem jednej strony konwencji, a drugi — obywatelem drugiej strony, i jeżeli jeden z nich zamieszkuje na terytorium jednej strony konwencji, a drugi — na terytorium drugiej strony, ich stosunki prawne osobiste i majątkowe podlegają prawu tej strony, na której terytorium małżonkowie mieli ostatnie wspólne miejsce zamieszkania. Ponieważ zaś norma statuowana w art. 5 ust. 1 (norma zasadnicza) dotyczy tylko tych przypadków, w których małżonkowie mają na terytorium jednej ze stron konwencji wspólne miejsce zamieszkania, przeto — przy założeniu, że powód w chwili *questionis* miał tylko jedno miejsce zamieszkania — należałoby stwierdzić, że żadna z norm konwencji wskazujących statut stosunków majątkowych nie może znaleźć zastosowania w odniesieniu do rozpatrywanego stanu faktycznego. Oznaczałoby to, że do głosu winny dojść przepisy art. 17 ustawy z 12 listopada 1965 r. — Prawo prywatne międzynarodowe.

Na podstawie informacji zamieszczonych w uzasadnieniu głosowanego orzeczenia nie można w sposób pewny ustalić miejsca zamieszkania powoda z chwili wydania orzeczenia przez Tribunal de Grande Instance de Foix. Niemożliwe jest zatem jednoznaczne rozstrzygnięcie, który system prawny należy uznać za statut stosunków majątkowych małżonków z chwili relewantnej w rozważanym kontekście. Przyjąwszy jednak, że w roli owego statutu winno zostać zastosowane prawo polskie, trzeba przede wszystkim zwrócić uwagę na fakt, iż w polskim systemie prawnym nieznana jest instytucja „zarządzenia upoważniającego małżonków do oddzielnego zamieszkania”. Niemniej przy poszukiwaniu w polskim prawie normy, która pozwoli odpowiedzieć na pytanie o to, czy zarządzeniu upoważniającemu małżonków do oddzielnego zamieszkania, wydanemu przez sąd francuski, można przypisać skutek w postaci powstania przymusowego ustroju rozdzielności majątkowej, uzasadnione jest przyjęcie *prima facie* za podstawę dalszych rozważań właśnie przepisu art. 54 § 1 KRO. Przemawiałaby za tym okoliczność, iż spośród zdarzeń, z którymi polskie regulacje łączą skutek prawny polegający na powstaniu określonego wyżej ustroju, właśnie orzeczenie separacji, o którym mowa w art. 54 § 1 KRO, wykazuje istotną cechę wspólną z zarządzeniem upoważniającym małżonków do oddzielnego zamieszkania.

Konieczne jest podkreślenie, że w przypadku przywołanej powyżej normy prawnej orzeczenie separacji stanowi jedną z części składowych stanu faktycznego wypełniającego hipotezę tejże normy. Norma z art. 54 § 1 KRO nakazuje zatem traktować orzeczenie separacji jako przesłankę określonego w niej następstwa materialnoprawnego, jakim jest powstanie między małżonkami rozdzielnosci majątkowej. Należy w tym miejscu podnieść, iż ten ostatnio wskazany skutek, przewidziany w rozpatrywanej normie, może również stanowić następstwo istnienia zagranicznego orzeczenia separacji podlegającego uznaniu w Polsce. Wypada przy tym wyraźnie uściślić, że w takim przypadku uznane orzeczenie samo bezpośrednio nie wywołuje tego skutku. W rozważanej sytuacji mamy wszak do czynienia z tzw. skutkiem stanu faktycznego, o którego wystąpieniu decyduje wyłącznie analizowana norma prawna, jako norma prawa materialnego 1) należąca do systemu prawnego będącego — w świetle prawa prywatnego międzynarodowego państwa uznającego, czyli Polski — prawem właściwym dla oceny małżeńskich stosunków majątkowych, jako stosunków, których ów skutek ma dotyczyć, i 2) łącząca tego rodzaju skutek z orzeczeniami, które odpowiadają (przyjętemu w polskim systemie prawnym) pojęciu „orzeczenia separacji”⁶.

Należy zatem zgodzić się ze stanowiskiem Sądu Najwyższego, według którego „przewidziana w art. 54 § 1 KRO rozdzielnosc majątkowa może wynikać z orzeczenia sądu obcego, jeżeli odpowiada wydawanemu przez sąd polski orzeczeniu o separacji”. Mając jednak na uwadze przedstawione wcześniej spostrzeżenia, trzeba dodać, iż rozważany skutek, przewidziany w art. 54 § 1 KRO, można przypisać zagranicznemu orzeczeniu, o którym mowa w tej ostatnio przytoczonej tezie, wyłącznie wówczas, gdy prawo polskie — w świetle miarodajnej normy kolizyjnej obowiązującej w Polsce — odgrywa rolę statutu małżeńskich stosunków majątkowych z chwili wydania owego orzeczenia. Jednocześnie, dla wystąpienia skutku określonego w analizowanej tezie, konieczne jest, by dane orzeczenie zagraniczne podlegało uznaniu w Polsce. Wypada przy tym wyjaśnić, jeżeli chodzi o ten ostatnio wspomniany wymóg, że przesłanką wystąpienia skutku stanu faktycznego — a jako taki należy wszak zakwalifikować w rozważanym kontekście skutek *questionis* — jest „istnienie skutecznego orzeczenia w świetle prawa państwa, którego prawo jest właściwe do oceny stosunku prawnego, którego ma dotyczyć ów skutek”⁷. „Tymczasem orzeczenie nie uznane nie jest skuteczne w Polsce i z tego względu

⁶ Na temat tzw. skutku stanu faktycznego zob. w szczególności: K. Weitz: T. Ereciński: *Uznawanie orzeczeń zagranicznych*. W: T. Ereciński, J. Ciszewski: *Międzynarodowe postępowanie cywilne*. Warszawa 2000, s. 371—372.

⁷ K. Weitz: *Skutki uznania...*, s. 77.

nie wypełnia przesłanki wystąpienia skutku stanu faktycznego”⁸. Jeśli zatem prawem właściwym do oceny stosunku prawnego, którego dotyczyć ma skutek stanu faktycznego, jest — tak jak w ramach rozpatrywanego założenia — prawo polskie, dla wystąpienia owego skutku wymaga się, by dane orzeczenie podlegało uznaniu w Polsce.

W uzasadnieniu głosowanego orzeczenia brak rozważań i wniosków dotyczących właściwości prawa. Prawidłowo natomiast — jak już wspomniano — Sąd Najwyższy, rozpatrując kwestię przypisania skutku przewidzianego w art. 54 § 1 KRO orzeczeniu zagranicznemu, przywiązał wagę do okoliczności, by dane orzeczenie zagraniczne odpowiadało wydanemu przez sąd polski orzeczeniu separacji. Trzeba však zauważyć, że wyłącznie wówczas, gdy orzeczenie sądu obcego, o które *in casu* chodzi, odpowiada orzeczeniu separacji znanemu prawu polskiemu, określona wyżej norma może znaleźć zastosowanie. W celu ustalenia zatem, czy przepis art. 54 § 1 KRO podlega zastosowaniu w odniesieniu do danego orzeczenia zagranicznego, konieczne jest przeprowadzenie zabiegu określonego mianem oceny równoważności (ekwiwalentności) pojęć. Należy przy tym pamiętać o wymienionych niżej wskazówkach.

Otóż, przeprowadzając ów zabieg, nie można wymagać całkowitej identyczności porównywanych orzeczeń. Nie należy też przesadzającej roli przypisywać nazwie zagranicznego orzeczenia. Z punktu widzenia substytucji istotne są bowiem: zgodność zasadniczych cech rozważanych instrumentów prawnych oraz funkcjonalne podobieństwo owych instrumentów, a więc rola i skutki przypisywane im przez właściwy porządek prawny⁹. Nie można także zapominać, iż oceny ekwiwalentności pojęć dokonuje się z perspektywy prawa, do którego należy norma, o której zastosowanie w danym przypadku chodzi¹⁰.

W rozpatrywanej sprawie instrumentem prawnym, który należało poddać wspomnianej ocenie, pod kątem jego ekwiwalentności względem orzeczenia separacji znanego prawu polskiemu, było przewidziane w prawie francuskim „zarządzenie upoważniające małżonków do oddzielnego zamieszkania” („l’ordonnance de résidence séparée”).

I tak, trzeba w pierwszej kolejności zauważyć, iż — jak wynika z tekstu uzasadnienia głosowanego wyroku — w rozważanym stanie faktycz-

⁸ Ibidem.

⁹ Zob. K. Sznajder-Peroń, w: *Ustalenie i stosowanie prawa właściwego*. W: „System Prawa Prywatnego”. T. 20 A: *Prawo prywatne międzynarodowe*. Red. M. Pazdan. Warszawa 2014, s. 542; zob. też M. Pazdan: *Prawo prywatne międzynarodowe*. Wyd. 15. Warszawa 2012, s. 87.

¹⁰ Zob. K. Sznajder-Peroń, w: *Ustalenie...*, s. 540.

nym orzeczenie upoważniające małżonków do oddzielnego zamieszkania wydane zostało po bezskutecznej próbie pojednawczej podjętej w związku ze zgłoszonym przez pozwaną żądaniem orzeczenia rozwodu z winy powoda. W istocie zatem w przypadku rozpatrywanej sprawy mamy do czynienia z zarządzeniem określonym mianem *ordonnance de non-conciliation*¹¹. Wypada przy tym wyjaśnić, że orzeczenie tego ostatniego rodzaju wydawane jest właśnie w razie niepowodzenia próby pojednawczej poprzedzającej właściwe postępowanie rozwodowe (art. 1111 ust. 1 KPC franc.). W ramach owego orzeczenia sędzia może zarządzić tzw. środki tymczasowe przewidziane w art. 254—257 KC franc. (art. 1111 ust. 2 KPC franc.). Trzeba zaznaczyć, że te same zasady obowiązywały pod rządem regulacji będących w mocy 20 grudnia 2001 r., przy czym wedle ówczesnego brzmienia art. 255 KC franc. sędzia mógł „upoważnić małżonków do oddzielnego zamieszkania” („autoriser les époux à résider séparément”; art. 255 pkt 1 KC franc. w dawnym brzmieniu), obecnie natomiast ustawa posługuje się innym sformułowaniem, przyznając sędziemu kompetencję do „uregulowania oddzielnego zamieszkania małżonków” („statuer sur les modalités de la résidence séparée des époux”; art. 255 pkt 3 KC franc.)¹².

Badając istotę przewidzianego w prawie francuskim zarządzenia upoważniającego małżonków do oddzielnego zamieszkania, należy dalej zauważyć, iż ów instrument prawny może zostać zastosowany nie tylko w toku procedury rozwodowej, ale również — co bardzo istotne w kontekście rozważań służących porównaniu tego instrumentu z polskim orzeczeniem separacji — w toku postępowania w sprawie o orzeczenie separacji (zob. art. 298 KC franc. tak w dawnym, jak i w obecnym brzmieniu, w świetle którego, z zastrzeżeniem przepisów szczególnych, w postępowaniu w sprawie o separację winno się stosować unormowania rozdziału II Tytułu VI kodeksu cywilnego, a więc rozdziału poświęconego procedurze rozwodowej). Trzeba przy tym z całą mocą podkreślić, że w obu określonych wyżej przypadkach wydanie rozpatrywanego zarządzenia ma służyć zapewnieniu **organizacji życia** małżonków i ich dzieci **na czas trwania procedury** (zob. art. 254 oraz art. 254 w zw. z art. 298 KC franc. w brzmieniu z 2001 r. oraz w brzmieniu aktualnym). Warto w tym miejscu dodać, iż znamienny jest sposób, w jaki rozważane zarządzenie charakteryzują autorzy francuscy. I tak, z wypowiedzi M. Lamarche oraz J.-J. Lemoulanda wynika, że sięgnięcie po omawiany

¹¹ Na temat tego rodzaju zarządzenia zob. Memento Pratique Francis Lefebvre. Droit de la famille 2010—2011. Civil, Fiscal, Patrimonial, Levallois 2009, s. 139.

¹² Na ten temat zob. P.-J. Claux, S. David, A. Boiché: *Divorces contentieux — tronc commun procédural: mesures provisoires*. In: *Dalloz référence*. Droit et pratique du divorce 2013/2014, pkt 137.51.

instrument prawny stanowi wyraz realistycznego podejścia do sytuacji małżonków zaangażowanych w postępowanie rozwodowe czy też w postępowanie w sprawie o separację i uwzględnienia przez stosującego ów instrument, że w okresie poprzedzającym definitywne rozwiązanie małżeństwa lub też orzeczenie separacji dana para nie będzie już pozostawała we wspólnym pożyciu¹³.

Tymczasem orzeczenie separacji przewidziane w polskim systemie prawnym jest orzeczeniem kończącym postępowanie w sprawie. Ponadto trzeba zauważyć, iż do podstawowych założeń instytucji separacji występującej w polskim prawie należy idea odbudowania więzi małżeńskich. Wypada przy tym podkreślić, że w polskiej literaturze pisze się w tym kontekście o roli separacji jako środka służącego ochronie trwałości małżeństwa¹⁴.

Jeżeli zaś chodzi o skutki z jednej strony francuskiego zarządzenia upoważniającego małżonków do oddzielnego zamieszkania, z drugiej zaś — polskiego orzeczenia separacji, to konieczne jest zaakcentowanie w ślad za piśmiennictwem francuskim, iż określone wyżej zarządzenie „nie powoduje ogólnego wygaśnięcia obowiązków wynikających z zawarcia małżeństwa”¹⁵. Istota działania mechanizmu uruchamianego z chwilą wydania owego zarządzenia polega na uchyleniu obowiązku wspólnego pożycia (*l'obligation de cohabitation*). Inne natomiast obowiązki składające się na ustrój podstawowy małżonków, takie jak np. obowiązek wierności, zostają utrzymane. Wciąż też obowiązują wymagania wynikające z art. 215 ust. 3 KC franc., służące zapewnieniu ochrony współmałżonka w sferze jego potrzeb mieszkaniowych¹⁶. Wprawdzie zauważyć należy, że orzeczenie separacji przewidziane w prawie polskim także nie pociąga za sobą ustania ogółu obowiązków małżeńskich¹⁷, jednakże zasadnicza reguła określająca skutki separacji stanowi, iż „orzeczenie separacji ma skutki takie jak rozwiązanie małżeństwa przez rozwód, chyba że ustawa stanowi inaczej” (art. 61⁴ § 1 KRO). I tak, zgodnie z przeważającym poglądem doktryny, sformułowanym na tle wspomnianej ogólnej reguły o skutkach separacji takich, jakie pociąga za sobą rozwód, podczas separacji nie istnieje nie tylko obowiązek pozostawania małżonków we wspólnym pożyciu, ale również obowiązek wierności oraz obowiązek

¹³ M. Lamarche, J.-J. Lemouland: *Mariage (4^e effets)* — avril 2014 (*mise à jour : janvier 2015*), pkt 40, in: *Répertoire de droit civil*, Dalloz.

¹⁴ Zob. J. Panowicz-Lipska: *Separacja*, w: „System Prawa Prywatnego”. T. 11: *Prawo rodzinne i opiekuńcze*. Red. T. Smoczyński. Warszawa 2009, s. 818.

¹⁵ P.-J. Claux, S. David, A. Boiché: *Divorces contentieux...*, pkt 137.53.

¹⁶ Ibidem, pkt 137.53.

¹⁷ Zob. J. Panowicz-Lipska: *Separacja...*, s. 845.

współdziałania dla dobra rodziny¹⁸. W piśmiennictwie wskazuje się też między innymi, że z chwilą uprawnomocnienia się orzeczenia o separacji gasną uprawnienia małżonka ustanowione w art. 28¹ KRO, tj. uprawnienia do korzystania, w celu zaspokojenia potrzeb rodziny, z mieszkania, do którego prawo przysługuje drugiemu małżonkowi¹⁹. Zgodnie z poglądem reprezentowanym w polskiej doktrynie, w razie orzeczenia separacji nie ma również zastosowania art. 680¹ KC, przewidujący instytucję małżeńskiej wspólności najmu lokalu mieszkalnego²⁰. Należy zatem zwrócić uwagę, iż wskutek orzeczenia separacji ochrona dotycząca sfery potrzeb mieszkaniowych osoby pozostającej w związku małżeńskim — zgodnie z polskim prawem — wygasa. Wypada ponadto zaznaczyć, że jednym z przewidzianych przez polskiego ustawodawcę skutków prawnych separacji jest powstanie przymusowego ustroju rozdzielności majątkowej. Jak zaś słusznie zauważył Sąd Najwyższy, francuskie zarządzenie upoważniające małżonków do oddzielnego zamieszkania takiego skutku nie wywołuje.

W świetle powyższych uwag trzeba stwierdzić, iż występujące w prawie francuskim zarządzenie upoważniające małżonków do oddzielnego zamieszkania nie może zostać uznane za równoważne orzeczeniu separacji znanemu prawu polskiemu. Oznacza to, że w rozpatrywanym przypadku wykluczona jest możliwość substytucji. Ostatecznie należy więc skonstatować, iż norma z art. 54 § 1 KRO nie podlega zastosowaniu. Należy przy tym wyjaśnić, że — jak się wydaje — ze względu na fakt, iż porównywane instrumenty nie wykazują wystarczającego wzajemnego podobieństwa, nie wchodzi również w grę zastosowanie przepisu art. 54 § 1 KRO na zasadzie analogii. Uprawniony jest zatem wniosek, że wedle polskiego prawa, jako prawa właściwego dla stosunków majątkowych małżonków, francuskie zarządzenie upoważniające małżonków do oddzielnego zamieszkania nie może zostać zakwalifikowane jako zdarzenie mogące stanowić przyczynę powstania przymusowego ustroju rozdzielności majątkowej. W związku z powyższym, trzeba uznać, że jeśli w roli statutu stosunków majątkowych małżonków występuje prawo polskie, to z wydanym przez sąd francuski zarządzeniem upoważniającym małżonków do oddzielnego zamieszkania nie można łączyć skutku polegającego na powstaniu wspomnianego ustroju. Z tego też względu w rozpatrywanej sprawie należało wykluczyć przypisanie zarządzeniu

¹⁸ Zob. *ibidem*, s. 846.

¹⁹ Zob. *ibidem*, s. 849.

²⁰ Jak wyjaśnia J. Panowicz-Lipska, jeżeli do nawiązania najmu doszło wprawdzie w czasie trwania małżeństwa, ale po prawomocnym orzeczeniu separacji, to lokal nie stanie się przedmiotem małżeńskiej wspólności najmu uregulowanej w art. 680¹ § 1 KC. Tak *ibidem*, s. 851.

Tribunal de Grande Instance de Foix z 20 grudnia 2001 r. określonego wyżej skutku.

Trzeba zatem zgodzić się z wyprowadzonym przez Sąd Najwyższy wnioskiem o braku wzajemnej ekwiwalentności zarządzenia *questionis* oraz polskiego orzeczenia separacji, a także z ostatecznie zajętym przez Sąd stanowiskiem, iż podniesiony przez skarżącego zarzut okazał się chybiony.

Na zakończenie rozważań wypada jeszcze raz wyraźnie podkreślić, że skutek stanu faktycznego przewidziany w art. 54 § 1 KRO wystąpiłby²¹: 1) gdybyśmy mieli do czynienia z orzeczeniem odpowiadającym orzeczeniu separacji znanemu prawu polskiemu i jednocześnie 2) orzeczenie zagraniczne, o którym mowa w pkt. 1, podlegałoby uznaniu w Polsce.

Nasuwa się w tym miejscu spostrzeżenie, że badanie, czy zarządzenie Tribunal de Grande Instance de Foix z dnia 20 grudnia 2001 r. podlega uznaniu w Polsce, w świetle tego, co stwierdzono powyżej, jest bezprzedmiotowe. Jak bowiem wykazano we wcześniejszych rozważaniach, pojęcie zarządzenia upoważniającego małżonków do oddzielnego zamieszkania nie odpowiada pojęciu orzeczenia separacji przyjętemu w polskim systemie prawnym, co przesądza o wykluczeniu zastosowania normy z art. 54 § 1 KRO.

Na marginesie należy wspomnieć (mając jednak na uwadze powyższe zastrzeżenie), że na tle opisanych już wcześniej wątpliwości dotyczących miejsca zamieszkania powoda w chwili wydania zarządzenia *questionis*²² trudno z całą pewnością stwierdzić w ślad za Sądem Najwyższym, że do kwestii uznania tego zarządzenia winna znajdować zastosowanie przywołana wcześniej konwencja polsko-francuska. Nie można także zgodzić się z przyjętym przez Sąd Najwyższy założeniem, że aby rozważane zarządzenie podlegało uznaniu w Polsce na podstawie wspomnianej konwencji, winno ono stanowić „odpowiednik orzeczenia separacji w rozumieniu prawa polskiego”. Trzeba však zauważyć, iż unormowanie z art. 19 przywołanej konwencji, dotyczące właśnie uznawania orzeczeń, nie przewiduje przesłanki, na podstawie której można by wyprowadzić określone wyżej wymaganie²³. Wreszcie, zastrzeżenia budzi następujący

²¹ Należy uściślić, że uwaga ta jest relewantna wyłącznie w przypadku właściwości prawa polskiego jako statutu małżeńskich stosunków majątkowych.

²² Jak już wcześniej zaznaczono, z informacji podanych w uzasadnieniu głosowanego orzeczenia wynika, że w rozważanym kontekście mogło wchodzić w grę miejsce zamieszkania w Wielkiej Brytanii.

²³ Należy też dodać, że nie stanowi przeszkody do uznania rozpatrywanego orzeczenia także fakt, iż środek zarządczy w owym orzeczeniu to środek o charakterze tymczasowym. Istotną rolę odgrywa bowiem to, że środek ten wywołuje skutek w sferze

sposób wnioskowania przyjęty przez Sąd Najwyższy. Otóż Sąd przyjął, że „nawet gdyby orzeczenie tymczasowe Tribunal de Grande Instance de Foix z dnia 20 grudnia 2001 r. zostało uznane w Polsce, nie mogłoby wywoływać skutku, o którym mowa w art. 54 § 1 KRO”, przy czym wniosek ten został wyprowadzony na tej podstawie, iż zarządzenie upoważniające małżonków do oddzielnego zamieszkania nie wywołuje wedle prawa francuskiego skutku w postaci powstania rozdzielności majątkowej. Tymczasem, jak już było to wyjaśniane w ramach przedstawionej wyżej analizy²⁴, to brak w prawie polskim (jako prawie właściwym dla małżeńskich stosunków majątkowych), nie zaś w prawie francuskim, normy, w świetle której zarządzenie upoważniające małżonków do oddzielnego zamieszkania mogłoby zostać zakwalifikowane jako zdarzenie mogące stanowić przyczynę powstania rozdzielności majątkowej, ma w ocenianej sprawie rozstrzygające znaczenie jako powód tego, iż zarządzeniu Tribunal de Grande Instance z 20 grudnia 2001 r. nie można przypisać owego skutku.

Mimo wymienionych zastrzeżeń, rozstrzygnięcie ostatecznie zapadłe w sprawie należy, co do samej jego istoty, uznać za trafne.

materialnoprawnej, polegający na uchyleniu obowiązku wspólnego pożycia. Warto przy tym przywołać orzeczenie SN z 18 maja 1988 r., w którym Sąd przyjął, że zarządzenie tymczasowe wydane przez sąd czechosłowacki, nakazujące w toku procesu rozwodowego lub po zakończeniu tego procesu wydanie dziecka, wykonalne w Czechosłowacji, należy uważać za orzeczenie sądu zagranicznego, w stosunku do którego — w razie spełnienia wymaganych przesłanek (art. 45 umowy polsko-czechosłowackiej) — sąd polski może wydać postanowienie o stwierdzeniu jego wykonalności na obszarze Polski. Zob. T. Ereciński: *Uznawanie...*, s. 318; Idem, w: *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*. T. 5: *Międzynarodowe postępowanie cywilne. Sąd polubowny (arbitrażowy)*. Warszawa 2012, s. 559; zob. też J. Jodłowski: *Uznanie i wykonanie zagranicznych orzeczeń sądowych w Polsce na tle orzecznictwa Sądu Najwyższego*. Warszawa 1977, s. 42.

²⁴ Zob. K. Weitz: *Skutki uznania...*, s. 75; T. Ereciński: *Uznawanie...*, s. 371.